



# Plemiona sieci

Materiał składa się z sekcji: "Sieć w życiu i literaturze", "*Ty, ja i fejs* Jaya Ashera i Carolyn Mackler", "Do przeczytania", "Facebook i jego twórca".

Materiał zawiera 1 ilustrację, 19 ćwiczeń, w tym 8 interaktywnych.

Materiał do wykorzystania na lekcjach informatyki i języka polskiego.

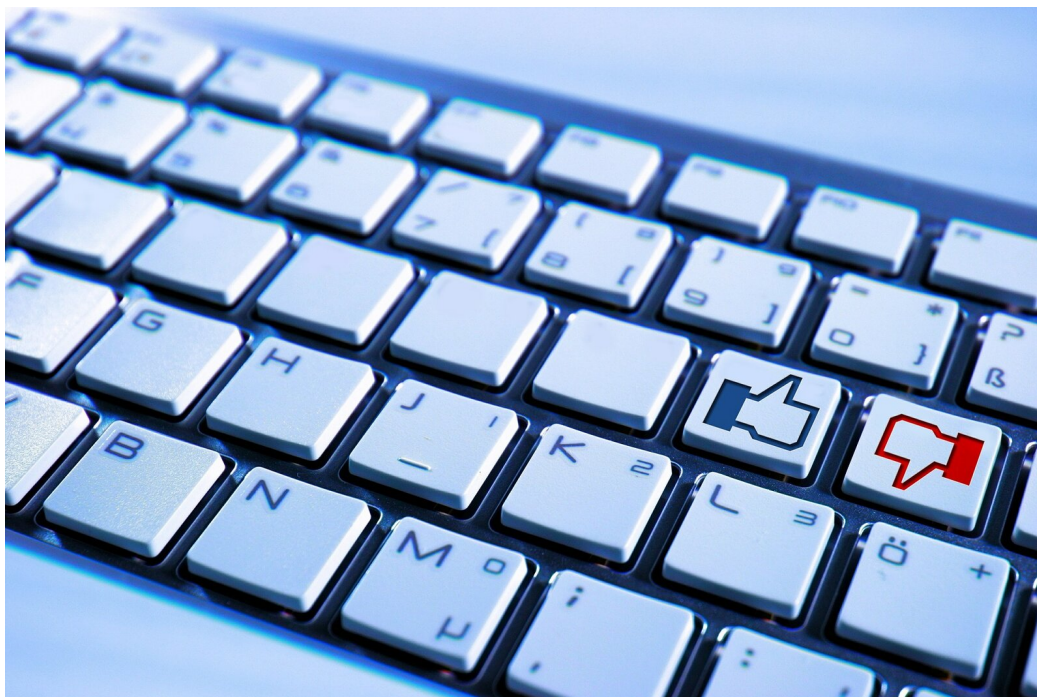
## Bibliografia:

---

- Źródło: Piotr Stasiak, *Plemiona w sieci*, „Polityka”, nr 7/2012.
- Źródło: *Nota wydawnicza*, [w:] Jay Asher, Carolyn Mackler, *Ty, ja i fejs*, tłum. Maria Smulewska, Poznań 2012.
- Źródło: Jay Asher, Carolyn Mackler, *Ty, ja i fejs*, tłum. Maria Smulewska, Poznań 2012, s. 6–10.

# Plemiona sieci

---



Klawiatura komputerowa

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Specyficzny typ komunikowania się w sieci spowodował, że w cyberprzestrzeni powstaje wiele wspólnot. Niektóre z nich funkcjonują przez wiele lat, inne znikają po kilku miesiącach. Powodem ich powstania mogą być zainteresowania (np. gry, filmy, sport, muzyka, robótki ręczne, pielęgnacja ogrodu), edukacja (np. nauka języków obcych, gra w szachy), poglądy (np. polityczne, społeczne), problemy (np. choroby), dbanie o zdrowie (np. diety, treningi), wolontariat, ekologia itp. Aktywni użytkownicy portali internetowych zawiązują nieformalne grupy, które można nazwać 'plemionami sieci'. Osobną kategorię stanowią wielbiciele portali społecznościowych, np. [Facebooka](#).

## Już wiesz

Przygotuj materiały dotyczące współczesnych portali społecznościowych.

Na podstawie konkretnych przykładów zapisz w punktach informacje na temat ich roli i funkcji we współczesnym świecie.

## Sieć w życiu i literaturze

Piotr Stasiak

## “ Plemiona w sieci

Konflikt władzy z internautami pokazał, że w sieci wytworzyła się nowa, alternatywna struktura społeczna. Ludzie łączą się w niej na kształt cyfrowych plemion, skupionych wokół różnych interesów i zainteresowań. Ich lista jest długa, przyjrzyjmy się kilku najciekawszym.

### Serialowcy

W sprawie [ACTA](#) szczególnie aktywni są tacy jak Marcin, 22-letni student dziennikarstwa z Warszawy. Wciągnął się w latach 2003–04, gdy pojawiało się coraz więcej amerykańskich superprodukcji telewizyjnych, którymi emocjonował się cały świat. Tymczasem polskie stacje nadawały je z 2–3-letnim opóźnieniem. Marcin szybko odkrył, że każdy odcinek, zgrany z telewizji w USA – i to w rozdzielczości HD – można ściągnąć z sieci i obejrzeć na komputerze już kilka dni po premierze. Jeśli ktoś nie zna angielskiego, to w tym samym czasie powstaje wysokiej jakości tłumaczenie, robione przez fanów. Środowisko zaczęło się integrować wokół serwisów piszących i dyskutujących o newsach ze świata seriali ([hatak.pl](#), [serialowa.pl](#)).

Marcin śledzi około 70 seriali. Ulubione ogląda co tydzień, inne całymi sezonami (20 odcinków za jednym zamachem, w weekend). W swe hobby wciągnął ojca, poważnego profesora z państwowej instytucji. [...]

Trzeba jednak przyznać, że najbardziej zapaleni 'serialowcy' mają w domach również sporo legalnego towaru – kupują ulubione produkcje w wielopakach na DVD [...]. Branża telewizyjna już dwa lata temu zdecydowała, że zwalczanie zjawiska nie ma sensu – lepiej zaoferować łatwo dostępną, legalną i płatną alternatywę. [...]

Platforma cyfrowa n wyświetla najnowsze odcinki popularnych seriali trzy tygodnie po amerykańskiej premierze, z lektorem [...]. Gdy jednak na początku lutego zorganizowała w warszawskiej restauracji Forteca spektakularną premierę pierwszego odcinka świeżego 'Alcatraz' J. J.

Abramsa (twórcy legendarnych 'Zagubionych'), sieciowi 'serialowcy' oglądali właśnie na ekranach czwarty odcinek prosto z USA. Szybkość i sprawność, z jaką działa to internetowe plemię, budzić może respekt i przerażenie.

## Hejterzy

– Swoim wrażliwszym podopiecznym sugeruję, aby dla zachowania higieny psychicznej nie czytali komentarzy pod swym adresem w internecie – mówi jeden z doradców do spraw wizerunku osób publicznych. Wszystko za sprawą plemienia anonimowych zazwyczaj dyskutantów, których ulubionym zajęciem jest publiczne poniewieranie celebrytów na forach internetowych i w komentarzach pod artykułami. Nazywa się ich hejterami [...]. To oni bezlitośnie wytropią każdą zmarszczkę, każdą fałdkę, każde potknięcie gwiazdy na czerwonym dywanie, aby to potem obśmiać. Komentarz 'z taką twarzą można tylko pójść do Groszka po Domestosa, aby go od razu wypić' można uznać za ironiczną subtelność przy zalewie wpisów wprost wulgarnych i obraźliwych. Naturalnym środowiskiem występowania hejterów są serwisy plotkarskie, takie jak Plotek czy Pudelek, gdzie rola ich jest niejako wpisana w konwencję. – Mimo że zdarzają się uciążliwe i wulgarne osoby, wolność wypowiedzi w internecie jest tak wielką wartością, a możliwość komentowania artykułów taką jakościową zmianą, jaka zaszła w mediach, że w jej imię warto to znosić – mówi Darek Kołtko, rzecznik Grupy o2, która jest właścicielem Pudelka. Podkreśla też, że pod artykułami zdarzają się również dowcipne i celne docinki. Aby do nich dotrzeć, warto czasem przebrnąć przez te niemądre. Im większa popularność serwisu, tym komentarzy więcej – w rekordowe dni na Pudelku jest ich kilkadziesiąt tysięcy. [...] Błędem byłoby jednak utożsamianie hejterów tylko ze światem celebryckim. Każdy prowadzący bloga, każdy publiczny profil na Facebooku czy Twitterze ma swoich hejterów. Mogą pozostawać w uśpieniu, ale gdy ujawniają się, to z miażdżącą siłą. Przekonał się o tym ostatnio [Zbigniew Hołdys](#), który chlubił się swą popularnością

w sieci. W sprawie [ACTA](#) został jednak przez internautów internetowo rozjechany.

## **Demotywatorzy**

To bardziej [wysublimowane](#) plemię sieciowych prześmiewców. Dzień zaczynają od wizyty na stronie demotywatory.pl lub joemonster.org (młodszy wpadają na kwejk.pl), zawierającej zbiór zabawnych obrazków, fotomontaży i zdjęć z dowcipnymi komentarzami. To oni w ciągu dnia wypełniają nasze skrzynki internetowe linkami do śmiesznych filmików, ciekawostek i sieciowych [curiosów](#). I wszyscy w nie klikamy. Nie należy jednak dać się zwieść pozorom. To o nich w książce „[Cognitive Surplus](#)” pisze prof. [Clay Shirky](#) z Harvardu, badacz współczesnych mediów, jako olbrzymim zasobie kreatywnej siły, drzemącej w społeczności sieci. Są baczni obserwatorami rzeczywistości, ciętymi komentatorami, błyskotliwymi znawcami kodów i [memów](#) popkultury. Odgrywają rolę satyryków i rysowników z tradycyjnych gazet papierowych. Przedstawiciel tego plemienia, uzbrojony w poczucie humoru, program graficzny [Photoshop](#) oraz znajomych, którzy roześlą jego prace dalej, potrafi w ciągu kilkunastu minut rozbroić najlepiej zaplanowaną kampanię marketingową czy akcję politycznego PR. [...]

## **[Warcrafterzy](#) i gracze online**

Nawet kilka godzin na dobę żyją w wirtualnym świecie gry komputerowej, w której jednocześnie uczestniczy kilkanaście – a nawet kilkaset – tysięcy osób na całym świecie. To tak zwane gry [MMO \(ang. massively multiplayer online\)](#). Najpopularniejsza – '[World of Warcraft](#)' to wirtualna kraina fantasy, w której można przeżywać przygody niczym z 'Władcy pierścieni' Tolkiena. Rycerze, magowie, elfy, rzemieślnicy, kupcy – większość z nich, spotykanych w tłocznych miastach i na wirtualnych niedostępnych pustkowiach, to są awatary innych, 'żywych', graczy z Niemiec, Korei, Australii. Cyfrową krainę '[World of Warcraft](#)' zamieszkuje 10 mln graczy. Sukcesem kasowym

były też inne utrzymane w konwencji fantasy produkcje: 'Lineage', 'Tibia', 'EverQuest'. Najnowsza gra MMO – 'The Old Republic', osadzona w realiach 'Gwiezdnych wojen' – w ciągu miesiąca przyciągnęła 2 mln uczestników. Przygotowanie jej kosztowało wydawcę pół miliarda dolarów – jest to jeden z najdroższych projektów rozrywkowych w dziejach popkultury. Za grami MMO stoi ogromna infrastruktura – serwery, programiści i scenarzyści, którzy wciąż dostarczają uczestnikom nowych przygód. Dlatego każdy z graczy płaci miesięczny abonament 50–100 zł. Zdaniem wielu ekspertów, model abonamentowy w MMO może się jednak nie utrzymać. Coraz więcej firm obsługujących plemię graczy internetowych daje darmowy dostęp do zabawy, ale żyje z opodatkowania transakcji handlowych, dokonywanych wirtualną walutą w wirtualnym świecie.

## **Wikipedyści**

Wbrew obiegowej opinii nie pochodzą tylko ze środowisk akademickich. Lektura strony Wikipedystów Portret Własny uświadamia nam, że są wśród nich programiści, historycy, aktywny sportowiec i praktykujący buddysta. Jednoczy ich projekt wielkiej wolnej internetowej encyklopedii: zajmują się jej uaktualnianiem, poprawianiem i rozwijaniem. W ciągu 10 lat istnienia wciągnęli polską Wikipedię do pierwszej piątki najobszerniejszych na świecie (za angielskojęzyczną, niemiecką, francuską i włoską). Aktualnie mamy w polskiej Wikipedii 878 tys. haseł i do przegonienia Włochów brakuje nam ich około 10 tys.

## **Łowcy okazji**

[...] uprawiają swą pasję surfując po wirtualnych pasażach handlowych. Internet dostarcza im przydatne narzędzia – porównywarki cenowe (skapiec.pl, ceneo.pl), serwisy aukcyjne oraz przeżywające w zeszłym roku ogromny rozkwit zakupy grupowe (groupon.pl, gruper.pl). [...] Z grupą internetowych łowców okazji naturalnie związane jest inne plemię – internetowych mikroprzedsiębiorców, którzy prowadzą swą

działalność handlową głównie przez Allegro. Nie mają sklepu w realu, co najwyżej magazyn pod miastem, a biuro noszą w laptopie. Dzięki temu mogą ścinać koszty bardziej niż handlowcy wynajmujący powierzchnie w eleganckich centrach handlowych. Plemię mikroprzedsiębiorców będzie jednak się kurczyło, bo kolejne wielkie sieci – m.in. [Tesco](#), [Auchan](#), Media Markt i Saturn – zaczynają wykorzystywać internet jako jeden z kanałów sprzedaży. Konkurencja będzie więc bezwzględna. W tej branży, jak żadnej innej, obowiązuje zasada 'bądź najtańszy albo giń'.

## **Geeki i nerdy**

[...] To plemię wyznające wiarę w technikę i nowoczesność. Rzucają się chciwie na każde nowe urządzenie, program i system operacyjny. Najnowszego [iPhone'a](#) kupują w USA jeszcze przed europejską premierą, testują, sprawdzają, a wrażeniami dzielą się z innymi geekami. Określenia nerd częściej używa się w sensie negatywnym wobec programistów i projektantów oprogramowania. To plemię odległe od realu, hermetyczne, często żyjące we własnym świecie, porozumiewające się własnym technologicznym językiem (być może nawet kodem zero-jedynkowym). Bez nich jednak nie byłoby internetu. A [Sergey Brin](#) i [Larry Page](#), zanim wymyślili [Google](#), byli na swej uczelni [geekami i nerdami](#).

## **Młode matki**

Trudno o grupę użytkowników sieci bardziej zaangażowaną w kontakt niż kobiety wokół tematu macierzyństwa. Socjologowie opisują to jako swoisty fenomen – młode matki, oderwane od tradycyjnego modelu wielopokoleniowej rodziny, w którym siostry, matki i babki dostarczały niezbędnego wsparcia i wiedzy, znalazły je na forach internetowych. To tam wymieniają się doświadczeniami i pomagają sobie wzajemnie, przeżywając wspólnie trudy ciąży i pierwszych miesięcy z małymi dziećmi (nazywają fora od miesiąca spodziewanego porodu – 'marcówki', 'kwietniówki' itp.). [...]

## Wojujący prawicowcy

Kolejne plemię to ludzie z temperamentem działacza i skrzywieniem konserwatywno-prawicowym. Odrzuceni przez 'salon', stworzyli sobie własny salon w sieci. Od lat żyjący w przekonaniu, że ich poglądy nie znajdą miejsca w mediach głównego nurtu, nauczyli się wyrażać je na forach internetowych i blogach. Sztandarowym miejscem ich integracji jest blogowisko Salon24. pl, ale są też niezwykle aktywni w mediach społecznościowych, na [Twitterze](#) i [Facebooku](#), które pozwoliły im stworzyć grupy wzajemnego wsparcia. Z pasją przeżuwiają codzienną porcję newsów na portalach, dodając do tego swój ideologiczny komentarz. [...].

## Start-upowcy

Przyszli milionerzy. Przynajmniej w marzeniach. To plemię młodych przedsiębiorców i inwestorów, którzy kręcą się po sieci w poszukiwaniu 'drugiego [Google](#)' i 'następcy [Facebooka](#)'. Wspierają amatorskie, początkujące przedsięwzięcia (tzw. start-up), które kiedyś rozwinąć się mogą w wielkie firmy. Podpatrują światowe trendy i sprawdzają, co w Dolinie Krzemowej piszczy. Jest to o tyle uzasadnione, że największe sukcesy polskiego internetu – portale, komunikator Gadu-Gadu, aukcje Allegro, księgarnia Merlin czy Nasza Klasa (aktualnie NK.pl) – były kopiami pomysłów zza Oceanu, w porę przeszczepionymi na polski rynek. Działalność start-upowców ma jednak również praktyczny wymiar. Organizowane są spotkania entuzjastów internetu i pomysłowych przedsiębiorców, na których pojawiają się potencjalni inwestorzy. Najpopularniejsze z nich – cykl AULA Polska, gromadzi regularnie co dwa tygodnie w Warszawie 150–180 osób. – To wymiana know-how, budowa sieci kontaktów, czyli ekosystemu innowacyjnego biznesu – mówi Artur Kurasiński, konsultant i jeden z organizatorów tych spotkań.

Oczywiście ta lista nie wyczerpuje tematu. Wielbiciele dobrego jedzenia i restauracji jednoczą się wokół serwisu Gastronauci, [...],

pakerzy mają swoje internetowe środowisko i swój serwis, w którym oceniają i opisują konkretne 'siłki'. Są ludzie, którzy nie wyobrażają sobie życia bez [Facebooka](#) i [Twittera](#); hodowcy chomików też mają swój serwis społecznościowy. I tak bez końca. Plemiona się przenikają, należenie do jednego nie wyklucza uczestniczenia w obrzędach innego. Wytwarza się z tego [amorficzna](#) socjalna [magma](#). Właściwie istnieją osobno i obok, nie angażują się, dopóki nie wybuchną, jak przy sprawie [ACTA](#), kiedy uznali, że na ich terytorium wtargnęli Obcy.

Źródło: Piotr Stasiak, *Plemiona w sieci*, „Polityka”, nr 7/2012.

Po przeczytaniu artykułu *Plemiona sieci* wykonaj poniższe zadania.

### Ćwiczenie 1

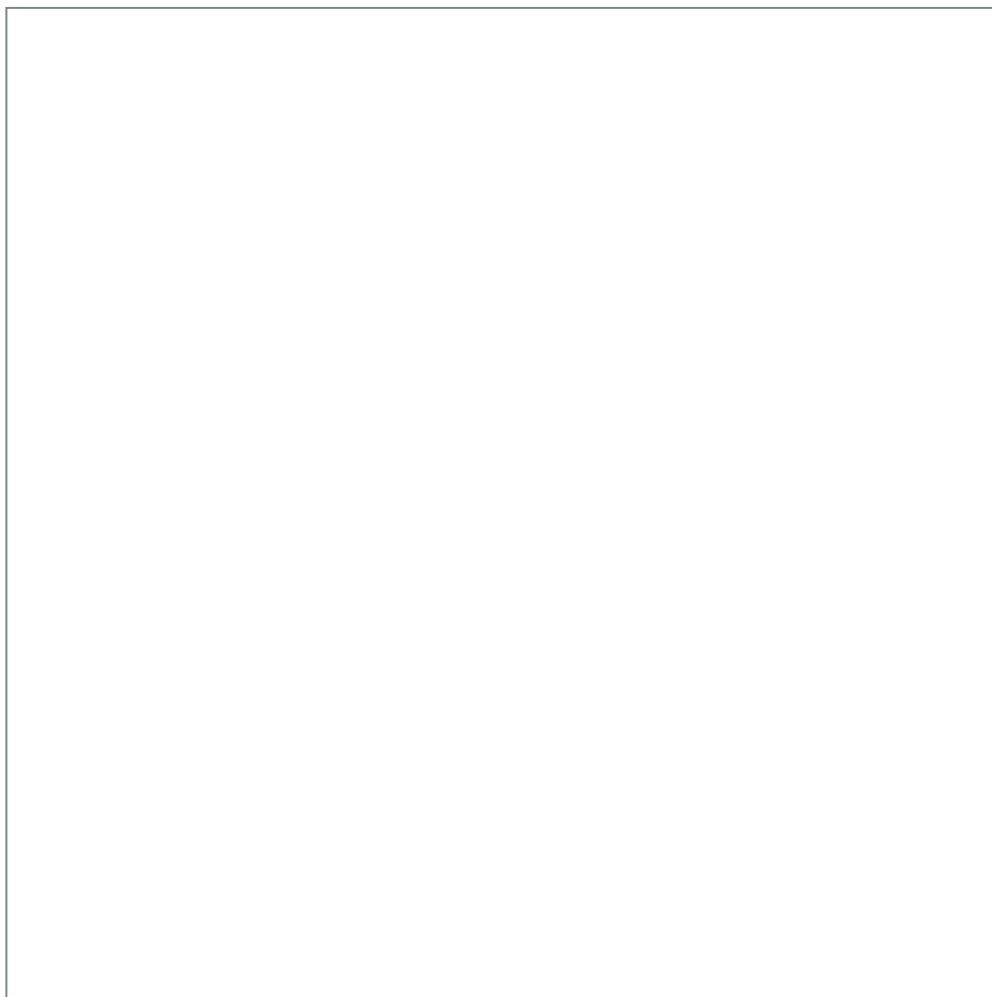
Zaznacz prawidłowe zdania.

- ☐ Sformułowanie „cyfrowe plemię” oznacza społeczność zafascynowaną matematyką.
- ☐ Do synonimów wyrazu „plemię” należą wyrazy: społeczność, wspólnota, ród, szczep.
- ☐ Do synonimów wyrazu „plemię” należy wyraz plemienny.
- ☐ Termin „plemię” oznacza grupę rodów wywodzących się od wspólnego przodka, zamieszkujących dany obszar i związanych wspólnotą organizacji społecznych.
- ☐ Sformułowanie „cyfrowe plemię” oznacza społeczność, grupę funkcjonującą w internecie.

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

## Polecenie 1

Wybierz jedną z opisanych w artykule grup, a następnie scharakteryzuj ją w formie plakatu. Możesz skorzystać z poniższego szkicownika.



## Ćwiczenie 2

Znajdź w dostępnych ci źródłach informacje o pochodzeniu obcojęzycznych nazw wymienionych w tekście grup.

## **Polecenie 2**

Utwórz polskie odpowiedniki obcojęzycznych nazw grup, które zostały omówione w powyższym tekście.

## **Polecenie 3**

Wskaż, która z wymienionych w artykule grup jest ci najbliższa. Uzasadnij swoją odpowiedź.

## **Polecenie 4**

Przedstaw w formie dramy wybrane plemię.

### Ćwiczenie 3

Dopasuj do podanych wyrazów i sformułowań ich objaśnienia/synonimy.

popkultura

(z ang. wiedzieć jak)  
informacje o sposobie  
wykonania/produkcji czegoś

satyryk

kultura popularna, przeznaczona dla  
masowego odbiorcy

respekt

ograniczać wydatki

za jednym zamachem

jednocześnie, równolegle

know-how

szacunek, estyma

ściąć koszty

osoba zajmująca się ośmieszaniem,  
piętnowaniem czegoś

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

## Ćwiczenie 4

Przyporządkuj podane wyrazy do odpowiednich grup.

Słownictwo neutralne

Słownictwo wartościujące pozytywnie

Słownictwo wartościujące negatywnie

błyskotliwe

aukcyjny

obraźliwe

bezlitośnie

wysublimowane

celne

handlowy

ulubione

elegancki

uciążliwe

plotkarskie

kreatywne

internetowy

społecznościowa

przerażenie

miażdżąca

grupowe

wulgarne

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

## *Ty, ja i fejs* **Jaya Ashera i Carolyn Mackler** **Jay Asher**

ur. 1975

amerykański pisarz tworzący literaturę dla młodzieży. Sukces odniosła już jego pierwsza książka *Trzynaście powodów* (2009), na podstawie której został nakręcony film (2017). Książki Ashera określane są mianem literatury dla młodych dorosłych.

## **Carolyn Mackler**

ur. 1973

amerykańska pisarka, autorka książek dla młodzieży, uhonorowana wieloma nagrodami literackimi. Jej książki przetłumaczone zostały na kilkanaście języków. Mackler pisuje także artykuły do czasopism dla młodzieży.

## O utworze

## “ Notatka z obwoluty książki

Nie byłoby tej całej historii, gdyby nie facet, rzecz jasna. Josh najpierw zepsuł w ich relacjach wszystko (totalnie!), a teraz jeszcze dał Emmie link do tego nieszczęsnego fejsa... Przede wszystkim trzeba wam wiedzieć, że jest rok 1996 i kiedy Emma włącza przeglądarkę, wpisuje adres: [www.facebook.com](http://www.facebook.com) i się loguje – patrzy w przyszłość.

Przegląda swoje aktualne wpisy

(i to aktualne jak diabli, bo sięgające aż piętnaście lat do przodu), by sprawdzić, co się zmieniło. Jaki ma status związku? Kto tym razem dzieli z nią życie, no i najważniejsze – czy jest szczęśliwa? Ciekawość sprawia, że Emma igra z losem – eksperymentując z teraźniejszością, by przyszłość uległa fascynującym przemianom. Co później? 'Zaloguj', 'Odśwież'. Nowi partnerzy i nowe dorosłe rozterki...

Źródło: *Nota wydawnicza*, [w:] Jay Asher, Carolyn Mackler, *Ty, ja i fejs*, tłum. Maria Smulewska, Poznań 2012.

### Do przeczytania

“ Jay Asher, Carolyn Mackler

## Ty, ja i fejs

Komputer wysłał mi w prezencie tata. Znów ma wyrzuty sumienia. Zeszłego lata, nim wyprowadzili się z moją macochą z Pensylwanii na Florydę, oddał mi kluczyki do swojej hondy i rozpoczął nowe życie. Właśnie urodziło im się pierwsze dziecko, więc dostałam komputer, [Windowsa](#) 95 i kolorowy monitor.

Przeglądam rozliczne wygaszacze ekranu, gdy ktoś dzwoni do drzwi. Zostawiam to mamie, bo nie mogę się zdecydować, czy wolę labirynt z poruszających się cegiełek, czy płataninę rur. [...] – Emmo! – woła mama. – Przyszedł [Josh](#)!

Hmm. Tego się akurat nie spodziewałam. Josh Templeton mieszka w sąsiedztwie. W dzieciństwie nieustannie biegaliśmy w tę i z powrotem między naszymi domami. W naszych ogródkach

rozbijaliśmy namiot albo budowaliśmy forty, a w sobotnie poranki Josh przychodził do mnie ze swoją miską płatków, żeby razem oglądać kreskówki. Jeszcze w liceum zawsze się ze sobą trzymaliśmy. Ale w listopadzie wszystko się zmieniło. W szkole nadal jemy razem lunch z całą paczką, ale od sześciu miesięcy Josh ani razu nie był u mnie w domu.

Decyduję się w końcu na wygaszacz z cegłami i schodzę na dół. Josh stoi na werandzie i lekko kopie framugę sfatygowanym trampkiem. Jest dopiero w drugiej klasie liceum, a rok niżej ode mnie. Ma jak zawsze potargane, rudawe włosy i nieśmiały uśmiech, ale urósł w tym roku dobre kilkanaście centymetrów.

Patrzę, jak samochód mamy zjeżdża tyłem z naszego podjazdu. Mama trąbi i macha nam, a potem wykręca na ulicę.

– Twoja mama powiedziała, że cały dzień nie wyszłaś z pokoju – mówi Josh.

– Uruchamiam komputer – dopowiadam [...] – Jest całkiem fajny.

[...]

– Mama kazała ci to przynieść – mówi Josh i podaje mi CD-ROM. – America Online daje sto darmowych minut, jeśli się do nich zapiszesz. Przysłali nam to w zeszłym tygodniu. [...]

– A wy tego nie chcecie? – pytam.

Josh kręci głową.

– Moi rodzice nie chcą internetu. Mówią, że to strata czasu, a do tego mama jest przekonana, że na czatach siedzą sami zboczeńcy.

Wybucham śmiechem. [...]

Biorę CD-ROM od Josha, a on pakuje ręce do tylnych kieszeni spodni.

– Podobno chwilę się ściąga – mówi. [...]

Wkładam CD-ROM i słucham, jak obraca się w komputerze. Klikam w odpowiedzi na kolejne komunikaty i wreszcie naciskam 'Enter', żeby rozpocząć ściąganie. Niebieski pasek stanu pokazuje mi, że cały proces może zajmie dziewięćdziesiąt siedem minut. [...]

Pasek stanu nadal pełźnie po ekranie.

Biorę prysznic, a potem sadowię się na fotelu [papasan](#), żeby przejrzyć jeszcze raz notatki na końcowy egzamin z biologii. Miałam w tym roku z biologii same dobre oceny. Jest to zdecydowanie mój najmocniejszy przedmiot. [...]

Nareszcie kończy się ściąganie, zamykam więc podręcznik i restartuję komputer. Kiedy podłączam się do AOL-a, modem trzeszczy i piszczy. W końcu jestem online. Najpierw sprawdzam, czy dostępny jest adres EmmaNelson4Ever. Rozważam kilka możliwych haseł, ale i tak wpisuję 'Millicient'. [...]

Wciskam 'Enter' i na moim komputerze pojawia się ten sam ekran AOL-a, który widziałam u Kellan.

Witaj! – skrzeczy elektroniczny głos.

Zabieram się do pisania pierwszego meila do Kellan, gdy nagle mój ekran rozbłyśnie jasnym światłem i wyskakuje mi przed nosem małe białe okienko z niebieską ramką. Mam znów wprowadzić adres i hasło.

– Wpisuję – Millicient.

Mój monitor zamiera na jakieś dwadzieścia sekund. Potem białe okienko zamienia się w maleńką niebieską kropkę i pojawia się jakaś nowa strona. U góry ma niebieski baner, na którym jest napisane 'Facebook'. Niżej, pośrodku strony znajduje się kolumna podpisana 'Aktualności', a pod tym napisem niewielkie zdjęcia jakichś nieznanych mi ludzi. Przy każdym zdjęciu znajduje się kilka słów.

**Jason Holt**

Kocham Nowy Jork. Nigdy jeszcze nie jadłem dwóch babeczek z Mongolii naraz!

3 godz. temu. Lubię to! Dodaj komentarz

**Kerry Dean**

I nie podzieliłeś się ze mną?

Ja proszę z czekoladą i posypką.

2 godz. temu. Lubię to!

**Mandy Reese**

Właśnie wlażłam prosto w pajęczynę i nie umarłam ze strachu. Buuu!

17 godz. temu. Lubię to! Dodaj komentarz.

Jeżdżę myszką po ekranie oszołomiona tą mieszaniną zdjęć i słów. Nie mam pojęcia, co to znaczy: 'Zmień status', 'Zaproszenie do grona znajomych' i 'Zaczep'.

I wtedy nagle, tuż pod tym samym niebieskim banerem na górze, widzę coś, od czego mnie ciarki przechodzą. Obok małego zdjęcia z kobietą siedzącą na plaży napisane jest 'Emma Nelson Jones'. Kobieta może być trochę po trzydziestce, ma kręcone, brązowe włosy i brązowe oczy. Ściska mnie w żołądku. Ta kobieta wygląda znajomo.

Zbyt znajomo.

Kiedy przesuwam kursor na jej imię, biała strzałka zmienia się w dłoń. Klikam i powoli ładuje się jakaś inna strona. Tym razem jej zdjęcie jest większe i jest tak dużo informacji, że nie wiem, od czego zacząć. W kolumnie na środku, obok malutkiej wersji tego samego zdjęcia, jest napisane:

**Emma Nelson Jones**

Zastanawiam się nad pasemkami.

4 godz. temu. Lubię to! Dodaj komentarz

Poza tym jest napisane, że Emma Nelson Jones chodziła do liceum w Lake Forest. Wyszła za kogoś, kto nazywa się Jordan Jones Junior i urodziła się dwudziestego czwartego lipca. Rok nie jest podany, ale to ja mam urodziny dwudziestego czwartego lipca.

Opieram czoło na dłoniach i usiłuję wziąć głęboki oddech.

Źródło: Jay Asher, Carolyn Mackler, *Ty, ja i fejs*, tłum. Maria Smulewska, Poznań 2012, s. 6–10.

Po przeczytaniu fragmentu powieści wykonaj polecenia.

#### Ćwiczenie 5

Przedstaw sytuację rodzinną bohaterki fragmentu powieści *Ty, ja i fejs*.

#### Ćwiczenie 6

Wyjaśnij, dlaczego Emma zdziwiła się odwiedzinami Josha.

#### Ćwiczenie 7

Bohaterka powieści *Ty, ja i fejs* zostaje przeniesiona do przyszłości. Na podstawie przytoczonego wyżej fragmentu wyjaśnij, w jaki sposób autorzy utworu informują o tym odbiorcę.

## Ćwiczenie 8

Wytłumacz, jaką rolę we fragmencie powieści *Ty, ja i fejs* odgrywa opis czynności wykonywanych przez Emmę podczas łączenia z internetem i przeglądania jego zasobów.

## Ćwiczenie 9

Uzupełnij tekst podanymi poniżej czasownikami.

Gdy Emma zobaczyła „swoje” konto na Facebooku, **ciarki ją przeszły** ( ) i **ścisnęło w żołądku** ( ). Oparła czoło na dłoniach i usiłowała **wziąć głęboki oddech** ( ).

ucieszyła się

uspokoić się

zasnąć

zdenerwowała się

wystraszyła się

zdenerwowanie

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

## Ćwiczenie 10

Uzupełnij tabelę podanymi poniżej objaśnieniami.

| Czasowniki nazywające czynności wykonywane w internecie | Objaśnienia czynności                                       |
|---------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------|
|                                                         | przeglądać strony i portale                                 |
|                                                         | pobierać z internetu pliki audio                            |
|                                                         | grać w gry dostępne w internecie                            |
|                                                         | oznaczać posty symbolem informującym o aprobacie/polubieniu |
|                                                         | pisać dziennik/pamiętnik w internecie                       |

gry on-line

ściąganie muzyki

surfowanie w internecie

pisać blog

surfować w internecie

grać on-line

lajki

pisanie bloga

ściągać muzykę

lajkować

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

## Facebook i jego twórca

### Ciekawostka

Biograficzny film *Social Network* z 2010 roku w reżyserii [Davida Finchera](#) opowiada o wybitnym informatyku z [Harvardu](#), który założył serwis społecznościowy [thefacebook.com](http://thefacebook.com). W krótkim czasie stał się sławny i niezwykle bogaty. Obejrzyj ten film lub jego początkowy fragment, a poznasz historię powstania serwisu **Facebook**. Możesz też odszukać wiadomości na ten temat w innych dostępnych źródłach.

## Ćwiczenie 11

Wyjaśnij, czym jest [Facebook](#). Uwzględnij jego rolę i funkcję.

## Ćwiczenie 12

Wyjaśnij, dlaczego ludzie chętnie wybierają komunikowanie się przez [Facebook](#).

## Ćwiczenie 13

Do podanych terminów dopasuj odpowiednie objaśnienia.

lajk

oznaczenie postu świadczące, że się  
nam on podoba

portal społecznościowy

ogólnoświatowy zbiór połączonych ze  
sobą sieci komputerowych,  
umożliwiający wymianę informacji  
miedzy użytkownikami

profil

serwis internetowy współtworzony  
przez społeczność internautów  
o podobnych zainteresowaniach,  
umożliwia komunikację i dzielenie się  
informacjami itp.

internet

część serwisu społecznościowego  
zawierająca informacje o użytkowniku

post

wpis na forum internetowym

## Ćwiczenie 14

Zaznacz zagadnienia, które chętnie poruszają użytkownicy portali społecznościowych.

☐ geometria

☐ rozrywka

☐ zdrowie

☐ sport

☐ zainteresowania

☐ kamienie szlachetne

☐ kulinaria

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

## Ćwiczenie 15

Wymień wady i zalety korzystania z portali społecznościowych.

Zalety

Wady

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.